



W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 18 LUTEGO 2018

Nr 1 (19)

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

EWANGELIA (Mk 1,12-15)

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. A przebywał na pustyni czterdzieści dni, kuszony przez Szatana, i był ze zwierzętami, aniołowie zaś Mu służyli. Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!”

NAWRACAJCIE SIĘ I WIERZCIE W EWANGELIĘ

W Biblii 40 to liczba symboliczna – symbol okresu przygotowania na wydarzenie zbawcze. Przez 40 dni padał deszcz potopu, po którym Bóg zawarł przymierze z Noem. Przez 40 lat naród wybrany wędrował po pustyni, by wejść do Ziemi Obiecanej. 40 dni przebywał na pustyni Jezus. Wielki Post, który rozpoczęliśmy, trwa też 40 dni. To czas, który daje nam Kościół, aby odnowić nasze przymierze z Bogiem i przygotować się do świętowania Wielkiej Nocy, czyli Zmartwychwstania Jezusa.

Osobistym, choć zawartym we wspólnocie Kościoła, przymierzem z Bogiem jest chrzest. Sakramentalne obmycie wodą w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego jest znakiem, że Bóg nieodwołalnie staje po naszej stronie, że zbawia nas od śmierci i prowadzi do życia wiecznego. W tym dziele zbawienia Bóg jest cierpliwy i miłosierny. Jeśli przymierze zawarte w chrzcie jest czymś zagrożone, to nie ze strony Boga, ale z powodu grzechu i zaprzaństwa człowieka. Bóg nie zbawi nas bowiem na siłę, łamiąc naszą wolność. Łaska Boża potrzebuje ludzkiej odpowiedzi. Dlatego Jezus zwraca się do nas w dzisiejszej Ewangelii: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Co znaczy „nawrócić się”? Nawrócenie ma dwa aspekty: od i do. Z jednej strony chodzi o odwrócenie się od tego, co jest złe lub bezużyteczne. Z drugiej – o zwrócenie się ku dobru, o realizację czegoś, co jest

do podjęcia. Mogą być to rzeczy wielkie lub małe. Oczywiście, nie wszystko da się zmienić od zaraz, siłą woli. Ale ważne jest, by obrać właściwy kierunek i mocą łaski Bożej ruszyć w drogę od... do... Mogą nam w tym towarzyszyć słowa psalmu: „Daj mi poznać Twoje drogi, Panie, naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami”.



Na pustyni Jezus był kuszony przez szatana. W Wielkim Poście my też jesteśmy szczególnie kuszeni. Zły duch na różne sposoby przekonuje nas, że nie mamy czasu, aby podjąć wielkopostne zaproszenie. Nie dajmy się oszukać zwodzicielowi. Zaplanujmy udział w rekolekcjach, spowiedź, bardziej regularną modlitwę. Warto pomyśleć o jakiejś wielkopostnej lekturze – może to być Pismo Święte albo jakaś dobra książka.

Kościół zaprasza nas w Wielki Post do postu, modlitwy i uczynków miłosierdzia. Ojcowie Kościoła radzili, by np. nie zjeść posiłku, a w tym czasie pomodlić się, zaoszczędzone zaś w ten sposób pieniądze wrzucić do puszek na biednych. Wszak – „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych”.

(x.)

ŚWIĘTY WALENTY – PATRON ZAKOCHANYCH

Mam takie wspomnienie sprzed lat; moja znajoma dostała taką zabawną kartkę ze Stanów, na niej serduszką, baloniki, amorek i napis: I Love You. Ta kobieta wystraszona przybiegła do mnie, że chyba coś się stało jej synowi w Nowym Jorku, bo taką dziwną kartkę do niej wysłał. Na szczęście uspokoiłam ją, mówiąc: tam za oceanem obchodzą takie święto miłości. Ona zareagowała zdziwiona - to on nie może mi normalnie powiedzieć, że mnie kocha? Potrzebuje do tego dziwnej kartki? Dziś te kartki, serduszka weszły na stałe do naszej kultury, a Walentynki stały się świętem marketingowym. Jednych to święto cieszy, innych denerwuje lub oburza. Ale skoro taki dzień już jest warto przybliżyć postać Tego Świętego. Według dostępnych informacji Walenty był z wykształcenia lekarzem, a z powołania duchownym, a być może i biskupem. Żył w III wieku w państwie rzymskim, za panowania cesarza Klaudiusza. Cesarz postanowił odbudować armię rzymską i rekrutował młodych mężczyzn, w wieku 18 – 37 lat, zabraniając im wchodzić w związki małżeńskie, a nawet zerwać więzi narzeczeńskie. Przeciw tym zakazom wystąpił Walenty, który uważał, że miłość i rodzina są najważniejsze w życiu. Wbrew cesarzowi błogosławił śluby młodych legionistów za co został wtrącony do więzienia. Legenda mówi, że tam pokochał córkę strażnika niewidomą, pod wpływem jego modlitwy dziewczyna odzyskała wzrok, wówczas cesarz Klaudiusz skazał go na śmierć. Egzekucję wykonano 14 lutego 269 r w Rzymie. Po śmierci Jego kult i sława rozszerzyła się na Europę, wzywany był jako orędownik podczas ciężkich chorób psychicznych i epilepsji. Do Anglii i Stanów Zjednoczonych dotarł jako patron zakochanych. Święty Walenty istnieje, oręduje w niebie, ma swoje Sanktuaria, odpusty, miejsca kultu: Bieruń Stary, Lublin, Częstochowa. W 1997 roku list do par narzeczonych przesłał św. Jan Paweł II, a jego treść wyryto na marmurowej tablicy przy grobie Świętego Walentego w Terni. Chyba warto powierzyć sprawę swoich uczuć temu Świętemu, o którym jeden z kapłanów powiedział w czasie kazania: cóż... Święty Walenty...patron obłąkanych i zakochanych. To nie przypadek. Tylko osoba prawdziwie zakochana wie, jak blisko siebie znajdują się te dwa stany świadomości ...

Teresa

ZACHWYĆ SIĘ BOGIEM

Jest jeden Bóg – tej prawdy uczymy się już od małego dziecka. Poznajemy mały katechizm a w nim prawdy wiary. Każdy z nas na swój sposób poznał Boga. I nie mówię tutaj o wiedzy książkowej, tomach przeczytanych ksiązek teologicznych, żywotów świętych itd. Książki dają nam wiedzę – niezaprzeczalnie cenną, ale wiedza bez wcielenia jej w życie jest tylko zbiorem pewnych niewykorzystanych zasobów.

Poznajemy więc Boga przez doświadczenie, poprzez praktykowanie. Przez spotkanie Go w sakramentach i na modlitwie. Czy można więc co dzień zachwycać się Bogiem? Żeby odpowiedzieć na to pytanie trzeba zastanowić się kim jest Bóg. Utajony w Najświętszym Sakramencie Bóg. Dla nas widoczny pod postacią białego Chleba. Możemy Go ujrzyć tylko oczami wiary. Nie zobaczymy Go w postaci człowieka, z rękami, nogami, twarzą. Bóg jest ukryty. Możemy posilać się Bogiem ale także Go adorować - tu na ziemi to największy dar. W niebie, będziemy widzieć Boga twarzą w twarz, bez zasłon, bez domysłów i kształtowania swojego obrazu Boga. Zobaczymy pełnie Bożej miłości.

Ufni Jego Słowom wierzymy, że będzie to coś większego i piękniejszego niż umiemy sobie wyobrazić. Dlatego warto w życiu zaryzykować wiele, zaryzykować wszystko, by tam się dostać. Nasze życie jest krótkie – jak mówi Pismo. *Miarą naszych lat jest lat siedemdziesiąt lub, gdy jesteśmy mocni, osiemdziesiąt; a większość z nich to trud i marność: bo szybko mijają, my zaś odlatujemy* (Ps 90,10), a przed nami cała wieczność. Oby z Bogiem.

Stary Testament podpowiada nam, że Bóg jest po trzykroć święty czyli najświętszy. Kto zobaczył Boga musiał umrzeć. Dlatego też Mojżesz rozmawiając z Bogiem zakrywa twarz jak czytamy w Księdze Wyjścia: *Mojżesz zasłonił twarz, bał się bowiem zwrócić oczy na Boga* (Wj 3,6b). Nowy Testament, Chrystus, przynosi inny obraz Boga. On pokazuje nam się twarzą w twarz, oczami wiary widzimy Boga. Domyślamy się jak wyglądał Jezus, wiemy, że istniał historycznie, że mamy dowody, że ktoś taki jak Jezus Chrystus z Nazaretu naprawę chodził po ziemi. Potwierdzają to historycy i ich pisma. Dzięki objawieniom np. św. Siostrze Faustynie i poleceniu Chrystusa „*Namaluj mój obraz*” wiemy jak Chrystus wyglądał jako człowiek. Mamy pewne odniesienie. Jego Oblicze nie jest nam obce. Patrząc na Najświętszy Sakrament możemy widzieć twarz samego Boga. To dar, niewykłkły.

Lubię patrzeć na Najświętszy Sakrament. Po prostu patrzeć. Zachwycać się Jego pięknem. Bóg, który widoczny jest dla nas tylko pod postacią Chleba, pod zasłoną, a jednocześnie dający nam przedsmak nieba. Jak więc piękny musi być Bóg w całej swojej chwale? Myślę, że niewyobrażalnie piękny.

Czasem zatrzymujemy się tylko na kłopotach i smutkach. Nie mamy czasu by się zatrzymać, zachwycić Jezusem, poczuć Jego bliskość. Popatrzeć w Jego oczy, tak po prostu. Czasem coś Mu powiedzieć, „wyrzucić” przed Nim to co mamy w sercu, a czasem nic nie mówić. Dostrzec piękno Chrystusa. Zobaczyć raz jeszcze Jego miłość. W tym czasie Wielkopostnego przygotowania możemy zobaczyć Chrystusową pokrwawioną twarz. Tę twarz z chusty Weroniki. Ta twarz wiele nam mówi, jest świadectwem Bożej miłości do człowieka. Piękno to nie jakaś sztucznie wytworzony efekt, to miłość tworzy piękno. Niech Wielki Post będzie dla nas okazją do zatrzymania się i ponownego zachwycenia się Bogiem. Zauważenia Jego piękna i piękna tego, że chciał zostać z nami i obdarzył nas łaską wiary.

W wielu miejscach adoracja Najświętszego Sakramentu znajduje swoją właściwą rolę w życiu codziennym i staje się niewyczerpanym źródłem świętości – św. Jan Paweł II

Magdalena Maraj

INTENCJE MSZY ŚW.

NIEDZIELA

18.02

7:00 1) + Rozalia Wojdyła – greg.

10:00 1) + Kazimiera Kochanek w 9 r. śm.

2) + Tadeusz Dłuski w 18 r. śm.

Poza parafią: + Alfreda Mazur – od sąsiadów Lepuckich

+ Tadeusz Pikula – od rodziny Wójtowiczów
+ Czesława Berek – od siostrzenicy Wandy Kurowskiej z rodziną

+ Zdzisława Lawera – od Elżbiety Sanockiej
+ Bolesław Gancarz – od Mieczysława Podsiadło

11:30 1) Za Parafian

2) Dziękczynna za zdrowie taty

16:00 1) ++ Józef i Zofia w 8 r.śm.

PONIEDZIAŁEK

19.02

7:00 1) + Tadeusz Pikula – od wnuczki Sabiny Wójtowicz z rodziną

2) + Mieczysław Wojtunik – od siostrzeńców

18:00 1) + Rozalia Wojdyła – greg.

2) + Józef Lepucki – od chrześnicy Jolanty Lepuckiej-Muzyka z rodziną

3) + Andrzej Goleń – od siostry Zofii z rodziną

Poza parafią: + Alfreda Mazur – od sąsiadów Głowackich i Majewskich

+ Tadeusz Pikula – od rodziny Mróz z Chlebnej

+ Czesława Berek – od Jerzego Trzeciaka z rodziną

+ Zdzisława Lawera – od rodziny Hańbów

+ Bolesław Gancarz – od Mili Muroń z rodziną

WTOREK

20.02

7:00 1) + Rozalia Wojdyła – greg.

2) + Tadeusz Pikula – od wnuka Janusza Musiała z rodziną

18:00 1) + Piotr Tomasik – z okazji urodzin

2) + Leon Hap - imieninowa

3) + Mieczysław Wojtunik – od syna Bogusława z rodziną

Poza parafią: + Alfreda Mazur – od rodziny Krychtów

+ Tadeusz Pikula – od kolegi Stanisława Gatuszki z żoną z Wrocanki

+ Czesława Berek – od rodziny Michnów

+ Zdzisława Lawera – od rodzin Garbaciaków i Maślanków

+ Bolesław Gancarz – od cioci Zofii Soboń

ŚRODA

21.02

7:00 1) + Tadeusz Pikula – od wnuka Danieła Musiała z dziećmi

2) + Mieczysław Wojtunik – od syna Romana z rodziną

18:00 1) W int. ofiarodawców

2) + Rozalia Wojdyła – greg.

3) + Andrzej Goleń – od kuzynów z rodziny Bochnia

Poza parafią: + Alfreda Mazur – od Krystyny Bućko

+ Tadeusz Pikula – od Anny Smyka z rodziną

+ Czesława Berek – od Barnadety Lepuckiej z rodziną

+ Zdzisława Lawera – od rodziny Żołądź z Dębowca

+ Bolesław Gancarz – od kuzynki Oli z rodziną

CZWARTEK

22.02

7:00 1) + Tadeusz Pikula – od siostry z rodziną

2) + Mieczysław Wojtunik – od wnuka Piotra

18:00 1) + Rozalia Wojdyła – greg.

2) + Andrzej Goleń – od siostry Marii z rodziną

3) + Paweł Tomasik – od sąsiadów

Poza parafią: + Alfreda Mazur – od Rosiów wraz z rodziną z Zimnej Wody

+ Tadeusz Pikula – od Zofii i Mariana Bożek z Jaszczwi

+ Czesława Berek – od Marka Mijała z rodziną

+ Zdzisława Lawera – od Urszuli Wiśniowskiej

+ Bolesław Gancarz – od kuzynki Ireny z mężem

PIĄTEK

23.02

7:00 1) + Rozalia Wojdyła – greg.

2) + Tadeusz Pikula – od chrześnego Tadeusza z rodziną

18:00 1) + Piotr Dłuski w 8 r.śm. – od Marty

2) + Stefan Polak w 5 r. śm.

3) + Mieczysław Wojtunik – od córki Anny

Poza parafią: + Alfreda Mazur – od sąsiadów Czekańskich

+ Mieczysław Wojtunik – od sąsiadów Kania + Czesława Berek – od rodziny Bigosów i Jasińskich z Brzezówki

+ Zdzisława Lawera – od Bogusława Żółkoś

+ Bolesław Gancarz – od Haliny Sznajder z rodziną

SOBOTA

24.02

7:00 1) + Stanisław Gancarz w 2 r. śm.

2) + Alfreda Mazur – od kuzynki Teresy z rodziną

3) + Janina Kochanek

18:00 1) + Rozalia Wojdyła – greg.

2) + Halina Bondaronek

3) W int. zdrowia dla znajomej

Poza parafią: + Alfreda Mazur – od rodziny Filarów

+ *Mieczysław Wojtunik – od koleżanek wnuczki Wioletty z Przedszkola w Tarnowcu*

+ *Czesława Berek – od Wiktorii Lepuckiej z Pustek z dziećmi*

+ *Zdzisława Lawera – od Matyldy Szelaq i Agaty Karamon*

+ *Bolesław Gancarz – od kolegów syna – Jarka i Mariusza*

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dzisiaj Gorzkie Żale we Wrocance o 14:30, w Sanktuarium o 16:00; adoracja krzyża dla kobiet, składka przy adoracji krzyża, jak co roku przeznaczona będzie do Bożego Grobu. Za udział można zyskać odpust zupełny.

2. Droga Krzyżowa w tym tygodniu: we Wrocance w czwartek o 16:00; w Sądkowej w piątek o 16:00, w Sanktuarium w piątek o 18:00. W przyszłym tygodniu Droga Krzyżowa w Dobrucowej.

3. Dziękujemy mieszkańcom Roztok za przygotowanie Drogi Krzyżowej w ubiegły piątek; dziękujemy za ofiarę na kwiaty do Bożego Grobu: 300 zł.

4. W sobotę (24.02) rozpoczniemy Wielkopostne Rekolekcje, które poprowadzi ks. Kazimierz Brzyski, kapelan Sióstr Wizytek z Jasła. Zapraszamy wszystkich Parafian do udziału w ćwiczeniach duchowych, aby dobrze przygotować się do Świąt Wielkanocnych.

5. W przyszłą niedzielę zespół Caritas będzie rozprawdzał baranki wielkanocne. Spotkanie zespołu Caritas w czwartek po Mszy św. (18:30). Zapraszamy serdecznie chętnych do włączenia się w to dzieło charytatywne.

6. Dziękujemy Parafianom za złożone ofiary na ogrzewanie świątyni.

7. Spotkania duszpasterskie: w poniedziałek o 17:15 LSO, w czwartek Kółko Biblijne, w piątek KSM i Oaza, w sobotę o 10:30 schola – zapraszamy serdecznie dzieci i młodzież.

8. II Niedziela Wielkiego Postu to niedziela „Ad Gentes” - dzień modlitwy, postu i solidarności z misjonarzami. Zbiórka do puszek na cele misyjne.

9. Zachęcamy do zakupienia i czytania prasy katolickiej, są bardzo ciekawe artykuły.

10. Dziękujemy za sprzątanie świątyni gr. 3 i 4 z Umieszcza, za ofiarę na Sanktuarium. Msza św. za dobroczyńców w środę. W sobotę na godz. 8:00 prosimy gr. 5 i 6 z Umieszcza.

11. O prowadzenie Różańca św. prosimy: o 9:30 Różę św. Jadwigi Królowej, o 11:00 Różę św. Józefa Opiekuna Rodzin.

12. Ojciec Święty Franciszek wezwał cały Kościół, aby piątek 23 lutego był dniem modlitwy i postu w int. pokoju w Republice Konga i Sudanie. Zachęcamy Parafian do modlitwy i postu w tym dniu.

13. Na Radio Maryja i TV Trwam w Środę Popielcową zebrano i wysłano 1294 zł. Bóg zapłać.

14. Parafialny zespół Caritas bardzo prosi o wystawienie w sklepach koszy na świąteczną pomoc dla potrzebujących, biednych, chorych. Bóg zapłać za okazywane serce dla potrzebujących pomocy.

15. W piątek 23 lutego Drogę Krzyżową przygotowuje i poprowadzi Domowy Kościół, 2 marca – Akcja Katolicka.

16. Jak co roku organizujemy konkurs palm wielkanocnych, zachęcamy do udziału i podtrzymania pięknej polskiej tradycji.

17. W czwartek (22.02) święto Katedry św. Piotra Apostoła.

18. Za ławkami wyłożone są skarbonki Caritas na jałmużnę wielkopostną dla dzieci, młodzieży i starszych. Zachęcamy do włączenia się w to dzieło miłosierdzia. Skarbonki te przyniesiemy do kościoła w Niedzielę Miłosierdzia, jako nasz dar dla najuboższych, chorych.

19. Przypominamy, że parking przy Sanktuarium przeznaczony jest dla ludzi chorych i niedołącznych. Prosimy, aby to uszanować i nie zajmować miejsc tym osobom.

ks. Proboszcz

KĄTEM OKA

Człowiek Anioł

Program Elżbiety Jaworowicz „Sprawa dla reportera” oglądam bardzo często. Problemy i tragedie ludzkie, którym jest poświęcony poruszają do głębi, ale nie tylko one są atutem programu. Reporterka gromadzi w swoim studiu wybitnych specjalistów różnych dziedzin: prawników, lekarzy, polityków, duchownych ale też artystów.

W pewien czwartek Elżbieta Jaworowicz pokazała nam rodzinę, która wycisnęła łzę w oku tak widzów jak i siedzących w studiu. Rodzinę doświadczoną chorobą, ubogą i bogatą zarazem.

Chora żona, kochający mąż i wspaniałe, wesołe dzieci. Nie mogłam napatrzeć się na miłość, która była w każdym kącie ich skromnego mieszkania. Rodzina bez środków do życia. Mężczyzna, żeby zająć się żoną musiał odejść z pracy. Przestał płacić za mieszkanie i do drzwi puka komornik.

Do programu zgłosiła rodzinę młoda kobieta, przyjaciółka domu, którą gospodyni nazywa aniołem. I to pewnie jest anioł. Mnie też kiedyś pomogła

pewna dziewczyna, później się dowiedziałam, że nazywają ją Asią od aniołów. Dobrze spotkać na swojej drodze anioła, ale zostać dla kogoś aniołem, to dopiero szczęście.

Po obejrzeniu reportażu w studiu zawrzało. Goście Pani Elżbiety prześcigali się z propozycjami pomocy rodzinie. Pewien widz zadzwonił z chęcią pomocy materialnej, ktoś obiecał umorzenie długu za mieszkanie. Ktoś inny pomoże w ZUS-ie, żeby kobieta dostała rentę. Nawet jeden z gości w studiu zaoferował, że opłaci przejazdy chorej na rehabilitację z własnej kieszeni do końca roku...

Worek z pomocą został otwarty, bo trudno nie pomóc takiej miłości. Mąż czesze włosy żonie a ona muska ustami jego rękę. W zdrowych rodzinach tego nie ma a co dopiero w tych, gdzie trzeba się kimś opiekować. Dla wielu mężów taka żona to kula u nogi a tutaj... Dzieci każdego dnia modlą się, żeby mamusia mogła znowu odprowadzać je do autobusu. I kiedyś odprowadzi, bo nie może być inaczej.

Ten reportaż to dowód na to, że najbardziej na świecie człowiek pragnie miłości. Można być milionerem ale bez miłości będzie się tylko biednym milionerem.

W programie poznaliśmy też historię innej rodziny, przepelnionej nienawiścią. Oprócz księdza, nikt nie zaproponował pomocy...

Obok nas wiele zła i może dlatego bezinteresowna miłość ubogiej rodziny stopiła lody. Patrzymy z tęsknotą na domowe ciepło. Chcemy kochać, ale jak to dzisiaj ludzie mówią czasy takie, że wszystko biegiem. Rodzina czy przyjaciel gdzieś tam na końcu.

Anioły jednak nie poddają się, walczą o miłość, bo przecież jak pięknie pisze św. Paweł: Gdybym mówił językami ludzi i aniołów, a miłości bym nie miał, stałbym się jak miedź brzęcząca i cymbał brzęmiący... byłbym niczym...

Jola

ROZWÓJ TECHNOLOGII INFORMACYJNO – KOMUNIKACYJNYCH CZY UPADEK WIĘZI MIĘDZYLUDZKICH

Jeszcze kilka lat temu wieczorny posiłek był najważniejszym momentem w całym dniu dla każdej rodziny. Domownicy spotykali się przy wspólnym stole omawiając radości i troski całego dnia. Rodzice dzielili się spostrzeżeniami w pracy, dzieci mówiły jak minął dzień w szkole. Wszyscy opowiadali śmieszne anegdoty i szukali

wsparcia u reszty jeżeli natrafili na jakieś problemy. Teraz gdybyśmy zajrzeli przez okno do wielu domów wygląda to zgoła inaczej. Wszyscy domownicy zamknięci są w różnych pomieszczeniach, dzieci wołane na posiłek, który zabierają ze sobą do swoich pokoi. Rzadko kto celebrować wspólne chwile. A jeżeli już zasiadamy do wspólnego stołu, to niejednokrotnie z komórkami w dłoniach, a nawet co gorsza z laptopami. Często nasza rozmowa sprowadza się do wymiany kilku zdawkowych, często nic nie znaczących informacji, z głową skierowaną w stronę ekranu komputera czy telefonu komórkowego. Wymyślono nawet nową nazwę określającą takowe zachowanie. *Phubbing* określa ignorowanie osób, z którymi akurat przebywamy, poprzez korzystanie w ich obecności z telefonu lub tabletu. Kobiety często czas zajmują portale społecznościowe, przeglądanie nowych postów i zdjęć znajomych. Mężczyźni szukają nowinek motoryzacyjnych i elektronicznych. Młodzież śledzi strony z ulubionymi grupami muzycznymi, lajkuje posty kolegów i koleżanek, zamieszcza komentarze pod zdjęciami, subskrybuje kanały na YouTube czy komunikuje się przez Messengera.

Nie chodzi o to, żeby zabronić młodzieży, czy dorosłym korzystać z nowoczesnych technologii i dostępu do nich. Czas mija, świat ulega ciąglemu rozwojowi, ludzie żyjący na odległych krańcach świata mogą razem się kontaktować, wspólnie pracować, studiować, czy rozwijać swoje zainteresowania. Sam Internet i dostęp do niego ułatwia nam codzienne funkcjonowanie. Każda znacząca instytucja posiada stronę na Facebooku. Dzięki Internetowi możemy załatwić wiele ważnych spraw od zarejestrowania samochodu, przez sprawdzenia pogody na długi weekend do umówienia wizyty u specjalisty. Chodzi jedynie o to żebyśmy w tym zagonionym świecie starali się odnawiać te dawne, staromodne zwyczaje, które łączyły nas wszystkich. Jeżeli tego nie będziemy robić to nie dziwmy się, że nasze więzi rodzinne ulegają rozluźnieniu, a dzieci „wymykają się” nam z rąk, znajdują nowych przyjaciół, o których często nie mamy najmniejszego pojęcia, uciekają do kontaktów z członkami różnych subkultur i bliższy staje im się odległy, ukryty pod awatarem znajomy niż rodzice i przyjaciele w realnym świecie. Powinniśmy codziennie dbać o nasze relacje z innymi, interesować się sprawami naszych pociech, wspierać je w trudnych chwilach, nie bagatelizować ich problemów. Starajmy się po prostu dzielić troski i radości życia codziennego z najbliższymi nam osobami zgodnie z mottem księdza Jana Twardowskiego „Śpieszmy się kochać ludzi...”.

Katarzyna Janocha
Psycholog, nauczyciel w NSP
w Roztokach

DROGA KRZYŻOWA KAŻDEGO DNIA PISANA

Niosąc dzisiaj krzyż z Jezusem, powierzamy mu swoje cierpienie, wszystkie troski i problemy. Jezu Ty się tym zajmij.

Stacja I – Pan Jezus na śmierć skazany.

Piłat mógł uwłaskawić Jezusa, mógł powiedzieć: ten człowiek jest niewinny, niech wraca do domu. Jednak stchórzył, umył ręce, poddał się tłumowi. Patrząc dzisiaj na świat mam wrażenie, że Piłat ciągle żyje w wielu z nas. Gdybyśmy mieli zrobić teraz rachunek sumienia i policzyć ile razy stanęliśmy w obronie krzywdzonego człowieka, to nie wiem czy bylibyśmy z siebie zadowoleni. Trzeba mieć odwagę, żeby powiedzieć: Twoje słowa go niszczą, to dobry mężczyzna. Łatwiej udać, że się nie słyszy, albo jeszcze dolać oliwy do ognia. Pewną kobietę zwolniono niesłusznie z pracy. Jeden człowiek ujął się za nią, próbował wybronić. Kobieta mu powiedziała: jeszcze nigdy nikt nie stanął w mojej obronie. Usłyszeć takie podziękowanie, to prawdziwy skarb. Panie Jezu na krzyżu cierpiący, wybac nam grzech tchórzostwa i plotkarstwa, daj odwagę w czynach i słowach w obronie pokrzywdzonych.

Stacja II – Pan Jezus bierze krzyż na swoje ramiona.

Gdy spotykamy się z siostrami - opowiada młoda kobieta - każda z nas mówi, co tam u niej. Ja najczęściej się skarżę, bo one mają lekkie życie. Dobrych mężów, pieniądze, śliczne dzieci. I swoje krzyże – dodaje. Nie ma tak, że tylko Ty dostałaś krzyż do dźwigania, one też, ale być może nie mówią Ci tego. Może niosą swoje krzyże w milczeniu, a może nie potrafią o nich mówić. Troski dnia codziennego, problemy czy choroby, to nasze krzyże. W jednym domu mąż alkoholik, w drugim ciężko chory człowiek, jeszcze gdzie indziej rozpada się małżeństwo. Gdyby ktoś nas dzisiaj zapytał, czy chcemy zamienić swój krzyż na inny, to nie wiem, czy mielibyśmy odwagę powiedzieć, że tak. Panie Jezu pomóż nam dźwigać krzyże, albo zabierz je od nas jeżeli taka jest Twoja wola.

Stacja III – Pan Jezus upada pod krzyżem

Zazdrość, to nasz upadek. Nienawiść, to nasz upadek. Pijaństwo i inne uzależnienia, to nasz upadek. Upadamy każdego dnia, bo każdego dnia grzeszymy. Jednak przychodzi taka chwila, kiedy bierzemy różaniec do ręki, a po policzku spływają łzy. Przychodzi chwila, kiedy w modlitwie odzyskujemy siłę, żeby się podnieść. Kiedy zmarła mi żona wszystko straciło sens – opowiada 35-letni mężczyzna. Dziećmi zajęła się moja mama, bo ja albo byłem pijany albo zły na cały świat. Kiedyś wzięłem kilkuletnią córeczkę na rowerek. Po drodze jedno piwo, potem drugie. Nie zauważyłem kiedy dziecko oddaliło się ode mnie. Nagle usłyszałem pisk opon i zgrzyt blachy. Na jezdni leżał różowy

rowerek. Biegłem na nic nie patrząc, przed jezdnią upadłem na kolana. Za sobą usłyszałem głos dziecka: tatusiu, mój rowerek... Okazało się, że córka rzuciła rowerek wprost pod koła samochodu, żeby pobiec za piłką. Klęczałem, płakałem i zdałem sobie sprawę, że niżej nie można upaść. Pan Bóg, który do tej chwili był moim największym wrogiem, ocalił mi córeczkę. Podniosłem się wtedy z kolan, żeby już nigdy nie upaść. Panie Jezu, każdy popełnia błędy a Ty każdemu pomagasz i wszystkich nas wspierasz. Dziękujemy za Twoje miłosierdzie. (cdn.)

Jola, Tarnowiec 2018

Rekolekcje Wielkopostne w Parafii Tarnowiec prowadzący: ks. Kazimierz Brzyski (Jasło) 24 - 27.02.2018 r.

24.02 Sobota

Godz. 18:00 Msza św. na rozpoczęcie rekolekcji dla wszystkich Parafian.

Wrocanka g. 16:00 Msza św. na rozpoczęcie rekolekcji

25.02 Niedziela

Godz. 7:00 Msza św. z nauką ogólną.
Godz. 10:00 Msza św. z nauką ogólną.
Godz. 11:30 Msza św. z nauką ogólną.
Godz. 16:00 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym i Msza św.

Wrocanka:

8:30 Msza św. z nauką ogólną.
14:30 Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym i Msza św.

26.02 Poniedziałek

Godz. 9:00 Msza św. z nauką ogólną.
Godz. 18:00 Msza św. z nauką ogólną.

Wrocanka g. 16:00 Msza św. z nauką ogólną.

27.02 Wtorek

Godz. 9:00 Msza św. dla osób chorych, starszych, samotnych, emerytów i rencistów, wdów, wdowców i zakończenie rekolekcji.

Godz. 18:00 Msza św. z nauką ogólną i zakończenie rekolekcji.

Wrocanka 16:00 Msza św. z nauką ogólną i zakończenie rekolekcji.

Wydawca:
Parafia pw. Narodzenia NMP
w Tarnowcu; Nakład: 280 egz.
Adres: Tarnowiec 38,
38-204 Tarnowiec,
Redaktor wydania:
ks. Grzegorz Wolan (gwolan@o2.pl)